

„Doktor Google” coraz popularniejszy

21 marca 2017

Europejczycy uwielbiają „doktora Google’a”. Ku przerażaniu lekarzy coraz więcej osób szuka w internecie porad medycznych, najwyraźniej uważając, że witryna internetowa może zastąpić studia i wieloletnie doświadczenie.

Niewątpliwą zaletą istnienia „doktora Google’a” jest fakt, że nie trzeba się rejestrować i czekać w kolejce do lekarza. Wady i konsekwencje korzystania z porad medycznych w internecie każdy może sobie sam wyobrazić.

Wykres przygotowany przez serwis Statista na podstawie danych Eurostatu pokazuje, jak w 12 krajach wzrósł odsetek osób szukających w internecie rady medycznej. Szczególnym uwielbieniem „doktor Google” cieszy się w Luksemburgu. Korzysta tam z niego aż 71% osób w wieku 16-74 lat. Jeszcze w roku 2006 odsetek ten wynosił poniżej 30%. W zestawieniu ujęto także Polskę. W naszym kraju widzimy wzrost z około 10 do 40 procent.

Warto wziąć pod uwagę fakt, że statystyki obejmują też kwestie dotyczące porad dietetycznych. Pytanie wyszukiwarki o odpowiednią dietę jest niewątpliwie bezpieczniejsze niż pytanie jej o niepokojące nas objawy zdrowotne. Wciąż jednak pokazuje, jak wielkim zaufaniem cieszą się witryny internetowe. A „doktor Google” kusi. Przy obecnym rozwoju technologii możemy łatwiej wyszukiwać, przeglądać i umieszczać własne materiały. Jeśli mamy możliwość wykonania smartfonem zdjęcia niepokojącej nas zmiany na skórze i natychmiastowego wysłania jej na forum medyczne, to taka możliwość niewątpliwie kusi. Musimy jednak pamiętać, że o ile zmieniła się technologia, to nie zmieniła się wiarygodność internetowych porad. Wciąż nie wiemy, kto tak naprawdę umieścił poradę i czy

ma jakiegokolwiek podstawy, by jej udzielić.

W 2006 roku na łamach „New England Journal of Medicine” ukazał się artykuł, gdzie opisano 26 przypadków chorych, którzy przed postawieniem diagnozy przez lekarza poradzili się „doktora Google’a”. Okazało się, że jedynie w 15% przypadków internetowa diagnoza została prawidłowo postawiona. Gdyby nasz lekarz prawidłowo diagnozował nas jedynie w połowie przypadków, to szybko poszukalibyśmy pomocy u kogoś innego.

Jeśli więc szukamy porad zdrowotnych przez internet, zawsze warto potwierdzić to, czego się dowiedzieliśmy, u lekarza. Będziemy mieli przynajmniej pewność, że ukończył on studia medyczne.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Alphr.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl